

Sygn. akt I KO 97/22

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **M. B.**

skazanego za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i in.

na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 16 listopada 2022 r.,

w przedmiocie wniosku skazanego o wznowienie postępowania

zakończanego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa 165/21,

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 8 marca 2021 r., sygn. akt III K 102/20,

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej

bezzasadności.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 8 marca 2021 r., sygn. akt III K 102/20, uznał M.B. za winnego popełnienia na szkodę P. J. czynu zakwalifikowanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz prokuratora Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa 165/21, zmienił zaskarżony wyrok w zakresie zamiaru z jakim M. B.

działał (przyjął, że usiłując spowodować u pokrzywdzonej ciężki uszczerbek na zdrowiu, działał w zamiarze ewentualnym), a w pozostałej części wyrok utrzymał w mocy.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego została przez Sąd Najwyższy oddalona jako oczywiście bezzasadna postanowieniem z dnia 23 lutego 2022 r., sygn. akt V KK 686/21.

W dniu 27 września 2022 r. do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Świdnicy wpłynęło pismo skazanego M. B. zawierające wniosek o wznowienie postępowania w opisaney wyżej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek skazanego M. B. jest oczywiście bezzasadny, co na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. skutkuje odmową jego przyjęcia, bez wzywania autora do usunięcia braków formalnych wniosku (polegają one na nieuiszczeniu wymaganej opłaty oraz na niesporządzeniu wniosku przez podmiot fachowy). Powołany przepis stanowi, że jeżeli wniosek nie pochodzi od prokuratora, adwokata, radcy prawnego, albo radcy Prokuraturii Generalnej RP, sąd odmawia przyjęcia wniosku bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność.

M. B. nie podał jednoznacznie czy uważa, że został skazany, chociaż nie popełnił żadnego przestępstwa, czy też że przestępstwo popełnił, ale inne, zagrożone łagodniejszą karą niż to, które zostało mu przypisane prawomocnym wyrokiem. Twierdzi bowiem, że pozyskał wiedzę (cyt. „od jednej osoby z mojej ulicy”), iż padł ofiarą intrygi uknutej przez występującą w sprawie w charakterze pokrzywdzonej P.J., która cyt. „wyplanowała taki plan żeby mnie wsadzić do więzienia”. Mianowicie wymieniona chcąc, aby M. B. nie przeszkodził jej w okradaniu jego oraz jego schorowanego ojca (do tej kradzieży miała być inspirowana przez określonego mężczyznę), miała fałszywie pomówić go o popełnienie przestępstwa i złożyć niezgodne z prawdą zeznania (cyt. „zeznania co były tylko kłamstwa”, „naściemniała na tej sprawie”), nadto namówić do złożenia fałszywych zeznań innych świadków, w tym K. Z. i O. S.. Zarazem jednak skazany, któremu przypisano czyn polegający na usiłowaniu spowodowania u P. J. ciężkiego uszczerbku na

zdrowiu oraz spowodowaniu naruszenia czynności narządów ciała i rozstroju zdrowia trwającego dłużej niż 7 dni, stwierdził, że „to było zwykłe pobicie a nie jak prokurator popisał że to było usiłowanie”.

Rozważając tę drugą wersję, należało przyjąć, że skazany chciał wyrazić myśl, iż niesłusznie orzekający w jego sprawie sąd przypisał mu czyn wyczerpujący znamiona m.in. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., co skutkowało wymierzeniem mu surowej kary, zamiast czyn polegający na „zwykłym pobiciu”, tj. mając uwadze stwierdzone u pokrzywdzonej obrażenia, zagrożony łagodniejszą karą czyn z art. 157 § 1 k.k. W takim razie nawiązał do przesłanki wznowienia postępowania ujętej w art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k. Nawiązał jednak w sposób niepełny, bowiem poza prostą negacją wyroku nie przedstawił wymaganej przez ten przepis ujawnionych po wydaniu orzeczenia nowych faktów lub dowodów wskazujących na wadliwość rozstrzygnięcia. W istocie podniósł, że orzekające w sprawie sądy popełniły błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niesłusznie uznając, iż swoim zamiarem obejmował spowodowanie u pokrzywdzonej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. To twierdzenie skazanego, będące li tylko wyrazem jego przekonania, w żadnym razie nie wskazuje na konieczność wznowienia postępowania.

Z kolei utrzymując, że pokrzywdzona i inni świadkowie złożyli w toku postępowania fałszywe zeznania, skazany nawiązał do przesłanki wznowienia postępowania ujętej w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., mówiącej o dopuszczeniu się przestępstwa w związku z postępowaniem. Trzeba jednak mieć na uwadze, że art. 541 § 1 i 2 k.p.k. wymaga, aby czyn, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., został ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym (chyba że z określonych przyczyn orzeczenie takie nie może zapaść), a wniosek o wznowienie postępowania wskazywał stosowne w tym względzie orzeczenie. Nic nie wskazuje na to, by wyrok taki wobec P. J., ewentualnie innych osób, został wydany, co więcej, M.B. nawet nie wspomniał, by złożył stosowne zawiadomienie do prokuratury. Niezgodnie z faktami twierdzi też, że „Z. K. na samym początku zeznał z O. S., że zostali namawiani do fałszywych zeznań, a Sąd tego nie wziął pod uwagę” (pisownia poprawiona pod względem ortografii). Lektura protokołów przeprowadzonych w postępowaniu

przygotowawczym przesłuchań wymienionych osób, także protokołu rozprawy, prowadzi do wniosku, że nie wskazywali oni na starania P. J., by świadkowie złożyli nieprawdziwe zeznania. K. Z. w trakcie przesłuchania przez prokuratora w dniu 21 lipca 2020 r. wspominał jedynie, że „obecnie P. próbuje rozmawiać ze mną na temat tego zdarzenia, ale ja nie chcę rozmawiać” (k. 112 akt sprawy), a 1 grudnia 2020 r. na rozprawie w odpowiedzi na pytanie oskarżonego (któremu zapewne, czy pokrzywdzona namawiała świadka do złożenia fałszywych zeznań) wskazał, że „P. nie namawiała nas, żebyśmy zeznawali w tej sprawie” (k. 421 odw.). Z kolei O. S. na tej samej rozprawie zeznała, że „do czasu przesłuchania przez prokuratora P. chciała z nami rozmawiać jak to wydarzenie przebiegało, ale my jej nie chcieliśmy słuchać. Ona sama nawiązywała taką rozmowę i mówiła jak to było. My nie chcieliśmy gadać z nią” (k. 420 odw.). Wynika z tego tylko tyle, że pokrzywdzona inicjowała rozmowy na temat zdarzenia z jego świadkami (nie dziwi to, jeśli wziąć pod uwagę, że pociągnęło dla niej dotkliwe skutki), co skazany niesłusznie uważa za namawianie świadków do złożenia fałszywych zeznań. Jest widoczne, że tak K.Z., jak i O. S. w swoich zeznaniach, uznanych przez Sąd orzekający za wiarygodne, opisali zdarzenie tak jak je zapamiętali i z zeznań tych wyłania się obraz bardzo agresywnego zachowania się M. B. wobec P. J.. Trudno też nie zauważyć, że skazany sam sobie przeczy, kiedy utrzymuje, że Sąd wydał wyrok w oparciu o nieprawdziwe zeznania świadków, zarazem jednak przyznaje, że dopuścił się „zwykłego pobicia”. Właśnie o pobiciu pokrzywdzonej zgodnie mówili świadkowie, zaś akcentowane przez sądy obu instancji brutalność działania skazanego, intensywność stosowanej przez niego przemocy doprowadziła do uznania, że swoim zamiarem obejmował wyrządzenie P. J. większej krzywdy niż ta, o której mowa w art. 157 § 1 k.k. W takim razie nie sposób uznać, że wymienione w piśmie skazanego osoby (A. J., W. S., J. W. – zapewne prawidłowa pisownia nazwiska to W.), co do których M. B. gołostownie utrzymuje, że miałyby potwierdzić jego wersję, iż P. J. cyt. „miała plany żeby ja siedział a ona będzie miała czas mnie okraść i żebym siedział za niektóre rzeczy co ja wcale nie popełniłem”, mogłyby podać fakty wskazujące na wadliwość wyroku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

l.n, a.t